

GAZETA LWOWSKA.

Z Dodatkiem tygodniowym i Dziennikiem urzędowym codziennym, tudzież Rozmaitościami co Środy, kosztuje w prenumeracie: Bez pocztą: kwartalnie 3 złr. 45 kr., miesięcznie 1 złr. 20 kr. Z pocztą: kwartalnie 4 złr. 30 kr., miesięcznie 1 złr. 35 kr. — Inscrypcja od wiersza w półkolumnie (drukem garmont) po raz pierwszy 4 kr., następnie po 2 kr. m. k. Reklamacje są wolne od opłaty pocztowej.

PRZEGLĄD.

Monarchya Austriacka. — Portugalia. — Anglia. — Francya. — Niemce. — Rosya i Królestwo Polskie. — Księstwa Naddunajskie. — Turcya. — Azja. — Afryka. — Doniesienia z ostatniej pocztą. — Kronika.

Monarchya Austriacka.

Rzecz urzędowa.

Podług oznajmienia wysokiego c. k. ministryum spraw wewnętrznych z 29. października r. b. l. 9486 racytł Jego c. k. Apostolska Mość najwyższem postanowieniem z 2. października r. b. przyjąć najlaskawiej do wiadomości tutejsze najuniżeńsze gratulacje i adresy wierności, złożone na cześć szczęśliwych narodzin najdoskońlejszego Następcy tronu.

Co się niniejszem podaje do wiadomości powszechnej.

Z c. k. przydyum Namiestnictwa.

Lwów, 4. listopada 1858.

Gr. k. mieszkańcy w Radochońcach i gmina Horystawice w obwodzie Przemyskim założyli w Radochońcach regularną szkołę trywialną.

Na wyposażenie tej szkoły przeznaczono następujące składki:

a) Właścicielka gruntu z Radochońiec. Barbara, drugiego małżeństwa Hamarowa grunt nr. 87 Subrep. l. 75 w objętości dziewięć (9) morgów i 134 sążni kwadratowych, którego roczny dochód podano na siedmdziesiąt ośm (78) złotych 35 kr. m. k.

b) Gr. k. część gminy Radochońiec roczną kwotę pięćdziesiąt (50) złotych m. k. w gotówce.

c) Gmina Horystawice mająca należeć do szkoły w Radochońcach procenta z obligacji pożyczki narodowej w rocznej kwocie trzydzięści (30) złotych m. k.

d) Następnie za zgodzeniem się obu stron przeznaczono na rzecz trywialnej szkoły w Radochońcach sporny między gminą a właścicielem dóbr Radochońiec Edwardem hrabią Stadnickim grunt pod top. l. 273-277 274-278 obejmujący 1 morg i 798 sążni kwadratowych wraz z znajdującym się na nim do rzeczonoego właściciela dóbr należącym budynkiem.

e) Na opał szkoły przyrzekł właściciel dóbr Horystawice, pan Ferdynand Gutkowski za siebie i za swoich następców w posiadaniu, dopokąd gmina Horystawice będzie należeć do szkoły Radochońskiej wydawać rocznie dziesięć (10) n. a. sągów miękkiego drzewa z lasów Horystawickich, a gr. k. część gminy w Radochońcach i gmina Horystawice obowiązały się zrybać to drzewo, zwieźć do szkoły i polupać. Równocześnie zastrzegł sobie rzeczony właściciel dóbr, na przypadek, jeżeliby mu za trudnem było wydawanie tej ilości drzewa, zamiast tego płacić roczne relutum piętnaście złotych m. k. każdoczesnemu trywialnemu nauczycielowi w Radochońcach.

f) Oprócz tego obowiązał się łaciński proboszcz Husakowa, iks. Zygmunt hrabia Stadnicki przez czas swego probostwa w Husakowie i Radochońcach i dopokąd Radochońce będą stanowić filiał husakowskiego łacińskiego probostwa, dawać rocznie dziesięć (10) złotych mon. kon., a gr. kat. proboszcz z Radochońiec iks. Jan Łazurkiewicz przez czas swego probostwa rocznie dwa mecy (jeden korzec) żyta, tudzież mieszkaniac w Radochońcach pan Ludwik Oczkowski przez trzy po sobie idące lata, zaczawszy od czasu urzędowania szkoły, również dwa mecy (jeden korzec) na dotację trywialnej szkoły w Radochońcach.

g) Nakoniec przyjęła na siebie gr. kat. część gminy Radochońiec i gmina Horystawice solidarnie obowiązek w przeciągu jednego roku wystawić budynek szkolny, który także ma obejmować pomieszkani nauczyciela tudzież stajnię na dwie sztuki bydła, utrzymywać go zawsze w dobrym stanie, posprawić i dokupywać potrzebny porządku szkolne, jako też załatwiać potrzebną przy szkole posługę.

Okazaną temi składkami pożyteczną dążność ku podniesieniu szkół elementarnych podaje c. k. Namiestnictwo z zasłużonem uznaniem do wiadomości powszechnej.

Lwów 21. października 1858.

Sprawy krajowe.

Czynności lwowskiej Izby handlowej i przemysłowej na XVIII. zwyczajnem posiedzeniu z dnia 28go września 1858, pod przewodnictwem prezydenta Izby pana Józefa Breuer.

(W wyciągu urzędowym.)

1) Z powodu licznych zażaleń kupieckiego stanu i tutejszych krajowych producentów na trudność obrotu nowym jaworowskim gościńcem zaniósł izba handlowa pod dniem 25. sierpnia b. r. w sprawie handlowego obrotu w ogólności, a wywozu zboża w szczególności, podanie do wysokiego c. k. przydyum namiestnictwa z prośbą, ażeby ze względu na dobro powszechne i nagłą potrzebę raczyło jak najspieszniej wydać rozporządzenie, ażeby nowy jaworowski gościńiec otwartym został publicznie obrotowi a oraz by mogły jeździć tym gościńcem jeźli nie ładunkowe wozy i bryki to przynajmniej zwykle zbożem obciążone chłopskie wozy galicyjskie.

Na to otrzymała izba handlowa w uchwale w. Namiestnictwa z dnia 21. września b. r. l. 38.137 odpowiedź, że ze względu na stan gościńców niemożna uczynić zadość całej prośbie izby, i że tymczasowo dozwala się tylko wolny przejazd parokonnym chłopskim wozom z zwyczajnym ładunkiem i zaprzężnych parą zwykłych chłopskich koni.

Izba uchwala, upraszać w tej nadzwyczaj ważnej sprawie bezpośrednio Jego Excelencyę p. Namiestnika o łaskawe zarządzenie tej niedogodności.

2) Na mocy §. 14. statutow izby handlowej z dnia 26. marca 1858 i §. 16. regulaminu obrad wykazać ma izba każdego roku na ostatniem posiedzeniu miesiąca września tych członków, którzy z końcem roku maja wystąpić.

A gdy wyłączenie trzeciej części w 1856 i 1857 roku, nastąpiło za pomocą losowania, zatem ta trzecia część członków izby, która w 1855 roku wybraną została do izby na trzy lata, występuje w bieżącym roku bez losowania.

Ci członkowie są: Józef Breuer prezydent izby, Karol Pietsch wiceprezydent, i zastępcy: Karol Warner, Jan Klein, Alexander Winiarz, Karol Ferdynand Milde i Józef Engel. Bióro izby otrzymało rozkaz, podać wysokiemu c. k. Namiestnictwu nazwiska i kategorie wyłączonych członków a oraz upraszać o wydanie potrzebnego rozporządzenia dla przedsięwzięcia dodatkowych wyborów w tych kategoriach.

3) Na prośbę lwowskiego filialnego eskontowego zakładu uprzyw. austr. banku narodowego z dnia 28. sierpnia b. r. ażeby Izba proponowała w miejsce zmarłego cenzora Dawida Herza Sokala, 3 starozakonnych, obrano jednogłośnie pp. Marka Dubs, i O. M. Goldbauma, ale ponieważ ci obadwaj panowie dla natłoku innych zatrudnień nieprzyjęli tego wyboru, proponowała izba 1) Rachmiela Horowitza, 2) Schulema Samuela i 3) Ozyasza Leib Horowitza.

Adolf Rudyński, sekretarz.

(Wiadomości bieżące.)

Wiedeń, 6. listopada. Ich Mość Cesarstwo mają zabawić w Pradze sześć dni.

— Na żałobnej mszy odprawionej w kościele Augustynów za duszę zmarłych c. k. wojskowych znajdował się także Jego Mość Cesarz.

— Dzisiaj są wielkie łowy dworskie w pobliżu Himbergu.

— Jego Excelencya pruski poseł przy tutejszym dworze hrabia Fleming przyjechał tu przedwczoraj z Berlina.

— Austriacki poseł przy angielskim dworze hrabia Apponyi odjechał wczoraj do Londynu.

Portugalia.

(Sprawa „Charles Georges” ze stanowiska rządu portugalskiego.)

Lizbona, 24go października. Urzędowy *Diario do Governo* pisze w sprawie okrętu „Charles Georges” między innemi: „Okręt francuski „Charles Georges”, który pod wyspą Unisanguha zawinął do zatoki Conducia wzbbronionej dla obcych okrętów, zagrabiony został dnia 29. listopada 1857 przez komendanta stacyi okrętowej w Mozambique. Na pokładzie jego znajdowało się 110 murzynów, którzy oświadczyli, że na okręcie znajdują się poniewolnie. Oprócz tego znaleziono na pokładzie okrętu i inne jeszcze przedmioty podające według opisanego w dekreście

z 10go grudnia 1836 okręt w podejrzenie, że niewolnikami handluje. Na wniesienie prokuratora państwa skazał trybunał sądowy w Mozambique wyrokiem z 8. marca 1858 kapitana okrętowego na dwuletnie więzienie z pracą przymusową, na karę pieniężną w kwocie 3000 franków i na zagrabienie okrętu. Załogę okrętową puszczono na wolność.

Przeciw wyrokowi temu podał tak prokurator państwa, jak i kapitan rekurs do najwyższego trybunału sądowego w Lizbonie.

Pod pozorem danego okrętowi upoważnienia do werbowania wolnych robotników, i że na pokładzie jego znajdował się komisarz do nadzoru tych werbunków delegowany przez gubernatora wyspy Reunion, nie chciał rząd francuski uznać ani prawa zagrabienia, ani słuszności wyroku wydanego przez portugalskie trybunały sądowe, domagając się oddania okrętu i uwolnienia kapitana.

Rząd królewski nie mógł wchodzić w sprawę należącą do sądów i uszanował ich niezawisłość, gdyż inaczej musiałby nadweryżać kardynalne zasady państwa. A że rząd francuski obstawał przy swych żądaniach, a mianowicie w depeszy, którą poseł francuski w Lizbonie przesłał dnia 14. września portugalskiemu ministrowi spraw zewnętrznych dnia 14. września, i na którą odpowiadziano dnia 18. września z dołączeniem wszystkich dokumentów służących do wyjaśniania punktu spornego, przeto rząd królewski polecił posłowi swemu w Paryżu depeszami z 2. i 6. b. m., by rządowi cesarskiemu zaproponował pośrednictwo mocarstwa trzeciego, wybranego w tej mierze przez J. M. Cesarza Francuzów w myśl protokołu nr. 23 konferencji paryskich z 14. kwietnia 1856.

Depeszą z 13. b. m. polecił hrabia Walewski margrabi de Lisle-Siry, posłowi francuskiemu w Lizbonie, by zawiadomił o tem rząd portugalski, jako gabinet cesarski przystąpi do zgody opartej na tych zasadach:

„Powrót okrętu zagrabionego i uwolnienie kapitana we 24 godzin po ustąpieniu francuskich okrętów wojennych z Tagu;

Pośrednictwo Jego Mości Króla holenderskiego co do wynagrodzenia stron poszkodowanych, przy czem jednak niemoże być bynajmniej mowa o pośrednictwie co do kwestyi prawniczej, i to Francya wyraźnie sobie zastrzega.“

Hrabia Walewski dodał przy tem, że w razie nieprzyjęcia tych zasad kardynalnych ma poseł francuski zachować się według danych mu instrukcyi.

Posel francuski zawiadomił ustnie prezydenta ministrów, że według tych instrukcyi miał w razie niepomysłnym wyjechać z Lizbony wraz z całym poselstwem i konsulatem francuskim, zaczem przerwanoby tak dyplomatyczne, jak i handlowe stosunki między obydwojema krajami, a admirał Lavaud, komendant francuskich sił zbrojnych na Tagu przystąpiłby do załatwienia kwestyi spornej.

W takim składzie rzeczy zachował rząd królewski wprawdzie zupełne swe przekonanie o słuszności swej sprawy, lecz widząc przy tem niemożność utrzymania się przy swem prawie, przyjął ciężką w obec kraju odpowiedzialność za przyzwolenie na nagłące żądanie Francyi, i rozkazał uwolnić kapitana Rouxela, a zagrabiony okręt zwrócić temu, kogoby poseł francuski w tej mierze oznaczył. Co do pośrednictwa wspomnianego przez rząd francuski względem uregulowania wynagrodzenia pieniężnego, tedy rząd królewski nie mógł propozycyi tej przyjąć po odrzuceniu przez gabinet cesarski pośrednictwa odnoszącego się do kwestyi prawniczej, i obchodzącej przede wszystkim honor i godność kraju. Rząd portugalski pozostawia więc dalsze postępowanie w tej mierze do woli i rozeznania Francyi, i oświadcza, że postanowieniu temu uczyni zadość z tych samych powodów, które go zmusiły i do spełnienia innych żądań.

W tym duchu napisana jest nota, którą minister spraw zagranicznych przesłał dnia 23go b. m. posłowi francuskiemu w Lizbonie.

Wszystkie do sprawy tej odnoszące się dokumenta przedłożone będą izbie na przyszłym posiedzeniu.“

Anglia.

(Rady ministeryalne. — Wiadomości bieżące. — Sygnały na okrętach. — Nowe pokłady złota.)

Londyn, 3. listopada. Malmesbury i inni ministrowie, którzy do wczoraj nieprzybyli jeszcze, zjechali dziś zrana do stolicy, by znajdować się na dzisiejszej radzie ministeryalnej, pierwszej po długiej przerwie.

— Konferencya reformy, o której wspomniał Bright w Birminghamie, zbierze się w piątek w Londynie.

— Rozbity pod Smyrną okręt, na którym znajdował się Lord Stratford, był Caradoc. Podróżnych i załogę uratowano.

— Dla zapobieżenia co raz bardziej mnożącym się niebezpieczeństwom na morzu, wydała admiralicya nowe rozporządzenia względem sygnałów, jakich mają używać okręta podczas mgły lub w nocy. Parostatki wywieszać muszą na środkowym maszcie białą latarnię i po obu stronach gdzie znajdują się koła a przy śrubowych parostatkach także po obu stronach tych miejsc wystawiać mają po jednej stronie zielone a po drugiej czerwone światło, przy mglistem powietrzu zaś, powtarzać mają co 5 minut parową piszczałką znaki przestrogi. Żaglowe okręta są obowiązane wywieszać po jednej czerwone a po drugiej zielone światło, a zwykle sygnały powtarzać trąbą albo dzwonem co 5 minut. Okręta, które zarzuciły kotwicę, wywieszać mają na maszcie bezbarwną latarnię.

— W pobliżu Port Curtis na północy do Sydneyu odkryto bardzo bogate pokłady złota.

Francya.

(Goście w Compiègne. — Wiadomości bieżące. — Szpichlerze publiczne. — Pożar w Lugdunie. — Zaprowadzenie bióra heroldyi.)

Paryż, 3. listopada. Dziś po południu o godzinie 2. udali się książę Napoleon i inni goście zaproszeni w pierwszym gronie do Compiègne. Liczba zaproszonych jest bardzo znaczna. Znajduje się między nimi przeszło 20 Anglików, między tymi Lord i Lady Palmerston, Lord Clarendon z małżonką, Lord Craven z małżonką, angielski ambasador, margrabia d'Herfort i inni.

— Mehemed Dzemil Bej, ambasador turecki, odłożył znowu swój wyjazd z Konstantynopola dla śmierci swego brata Ali Ghaliba.

— Zwłoki jenerała Salles mają być z rozkazu Cesarza wprowadzone do Paryża i pogrzebane kosztem państwa z wielką okazałością.

— Minister spraw wewnętrznych, p. Delangle, wydał okólnik do prefektów z wezwaniem, ażeby czuwali ściśle nad zachowaniem porządku po szynkach i innych miejscach publicznych.

— Jak donosi *Constitutionnel*, zamierza rząd zakładać we wszystkich miastach departamentowych wielkie szpichlerze, by dostarczać mieszkańcom żywności w czasie głodu.

— Przedwczoraj w nocy około godziny 2½ powstał gwałtowny pożar w lugduńskim dworcu kolei. Po dwu godzinach udało się przytłumić ogień, ale zgorzała cała oficyna.

— Nowa ustawa wydana względem nieupoważnionego przywłaszczania szlacheckich tytułów, była dotąd martwą tylko literą, gdyż sądy niebyły w posiadaniu środków wykazujących fałszywość tytułów. Niedogodności tej zapobieży teraz ustanowienie heraldycznej komisji, która jak za pierwszego cesarstwa nazywać się będzie „Conseil du sceau des titres.“ Minister sprawiedliwości Royer przesłał już Cesarzowi raport odnoszący się do tej komisji, który został przedłożony radzie państwa. Do raportu przyłączony jest projekt dekretu z dwunastu artykułów. Rada dla sprawdzania tytułów składa się z trzech senatorów, dwóch radców państwa i dwóch członków sądu kasacyjnego, z trzech „Metres de requetes“ z cesarskiego komisarza i jednego sekretarza, i rozstrzygać ma wszystkie zapytania jakie minister sprawiedliwości przedłoży tej radzie względem genealogicznego rodowodu. A ponieważ nową ustawą zamierza rząd w ogóle nadać szlachectwu w Francyi mocną podstawę, zatem niewątpią, że po sankcjonowaniu projektu ministra Royer nastąpią liczne nobilitacje.

Niemce.

(Oświadczenie gabinetu duńskiego. — Zmiany w ministerium pruskim. — Sprawa księstwa holsztyńskiego. — Otwarcie sejmiku.)

Berlin, 5. listopada. Dziennik *Zeit* pisze, że duński gabinet zlecił swemu posłowi przy związkowym sejmie p. Bülow, oświadczyć w Frankfurcie poufnie, że Dania jest gotową, znieść wkrótce w księstwach ogólną konstytucyę państwa i na podstawie ugody zawartej w 1851 roku między niemieckimi mocarstwami a Danią, wchodzić z stanami w dalsze układy.

Powyż wymieniony dziennik potwierdza pogłoskę o utworzeniu nowego ministerium. Minister handlu podał się wczoraj do dymisji a według dziennika *Kreuzzeitung* podał się do dymisji także i prezydent ministrów i inni ministrowie.

— Według doniesień dziennika *F. P. Ztg.* wniesiono z Kopenhagi w obawie zagrożonych środków przymusowych przeciw Danii — dalsze oświadczenia z przyrzeczeniem uchylenia konstytucyi co do księstw Holsztynu i Lauenburga, a co służyć ma za podstawę do stanowczego porozumienia się w tej sprawie.

Z **Frankfurtu** donoszą z 2. listopada: Austria i Prusy zgadzają się zupełnie co do wspólnej inicjatywy względem dalszego postępowania związku w sprawie księstw Holsztynu i Lauenburga, i zapewne wkrótce już oświadczą się z tem wyraźnie przez swych pełnomocników u związku. Najbliższe posiedzenie zgromadzenia związkowego przypada pojutrze, lecz sprawy tej nie przytoczą prędkiej, jak na drugim lub trzecim posiedzeniu najbliższem. Zdania rządów związkowych nie są też w tej sprawie wcale podzielone.

Hanower, 2. listopada. Dziś zostały otworzone znowu posiedzenia obudwu izb. Izbie drugiej przedłożył wydział sprawiedliwości wniosek względem uregulowania procedury karnej.

Rosya i Królestwo Polskie.

(Zaraza bydła. — Gmach towarzystwa kredytowego.)

Warszawa, 3. listopada. Obawiają się zamknięcia granicy od Prus i Austrii dla zapobieżenia szerzenia się zarazy bydła rogatego, gdyż pojawiła się choroba płucna w trzodach stepowych spędzanych do królestwa. Spęd dalszy wprawdzie wstrzymano, zaprowadzono kwarantane na stacyach rozmaitych i roztawiono dozorców, lecz mimo wszelkich środków ostrożności pojawiła się przecież zaraza o cztery mil od tego miasta w gminie Łomna pod wsią Dziekanowem.

— Przepyszne zabudowanie nowe towarzystwa kredytu gruntowego poświęcano temi dniami w obecności księcia namiestnika i zwierzchności miejscowych. Budowa ta kosztowała do dwóch milio-

nów, a sklepienia znajdują się oprócz na dole także na pierwszym i drugim piętrze, by tem lepiej zabezpieczyć od ognia listy zastawne, pieniądze i archiwa.

(Działania wojenne na Kaukazie w ogólności i Wreńskiego. Ciąg dalszy.)

— Również i 4 września spalono 3 aul. O 12 godzinie przybyła cała starszyzna z aulu Asacho i Aktoreli z chorągiewką i poddali się bezwarunkowo z prośbą, by im dozwolono osiedlić się na ziemi naszej. Przyzwolono na to z tem zastrzeżeniem, że nazajutrz mają z chorągiewką swoją przylączyć się do wojska naszego. Asachojce oświadczyli przy tem, że Sultan Daniel zbiera wraz z 4ma nabihami znaczny oddział w Planchawy, i że mieszkańcom aulu Izracho i Zibero kazał trzymać się aż do przystania im posiłków zbrojnych. Aul Izracho nie miał załogi i spalono go przeto do szczytu; na aul Zibero przypuszczono szturm o godzinie 11 i również go spalono. W jednej tylko 3piętrowej baszcie murowanej opierało się około 40 miurów do godziny 4tej, i wszyscy poległi, gdyż przysięgli bronić się do śmierci. Dnia 8. i 9. września udali się mieszkańcy z Asacho i Aktoreli wraz z rodzinami swemi, dobytkiem i bydłem pod ochronę wojska naszego. Dnia 10go września przyszło jeszcze do krwawej utarczki pod Chupristawi, gdzie gorale napad wykonali, a dnia 11. września, w dzień rocznicy imienia JM. Cesarza, ukończono zwycięską siedmiodniową kampanię w krainie Dydo, i 2½ miesięczną kampanię dzielnego i niezmordowanego oddziału lezgijskiego i tuszyńskiego. Krainę Dydo, szpiczlerz gorali ankratlickich zniszczono całkiem zburzeniem 23 aulów i spaleniem wszystkich zapasów. — Przeszło 1000 mieszkańców krainy Dydo przeszło do nas, inni ogłoceni ze wszystkiego muszą także pójść za tym przykładem, lub cofnąć się w głąb Dagestanu. I tak zabezpieczono w każdym razie uspokojenie Kachecyi. Strata nasza podczas wyprawy na Dydo wynosi 17 poległych i 103 rannych, a między temi jest rannych 3 oficerów sztabowych i 5 oficerów wyższych.

(Dokonczenie nastąpi.)

Księstwa Naddunajskie.

(Doniesienia z Serbii.)

Dziennikowi *Temesvarer Ztg.* piszą z nad serbskiej granicy pod dniem 2. b. m., że ministerium księcia podało się powtórnie do dymisji, sądząc, że książę nie zaszczyca je swem zaufaniem. Książę miał nie przyjąć dymisji i zaważwał ministrów pełnić swe funkcje aż do przybycia komisarza Porty, który jest spodziewany każdej chwili. Słychać, że ustawę o przepisach wyborczych przedłożono już księciu na dniu 3. b. m.

Turcja.

(Wiadomości bieżące.)

Fuad Basza spodziewany jest w Konstantynopolu co chwila z powrotem; dnia 26go października otrzymano wiadomość, że odplynął z Marsylii. Dnia 25. października odbyła się czwarta konferencya względem uregulowania stosunków czarnogórskich.

— Dla rozpoznania nieporozumienia, które zaszło temi dniami na wyspie Rhodus między władzą miejscową a angielskim konsulem z powodu odmówionego mu zadośćuczynienia, odjechał tam drago-man angielskiej ambasady w Konstantynopolu.

A z y a.

(Telegramy indyjskie.)

East India House ogłasza następującą z Malty na dniu 31go października nadesłaną depeszę dtdo Bombaj 9go października: Oddział pod dowództwem kapitana Maine, składający się z 420 ludzi z kolumny Malwy, stanął na dniu 30go września w Seronge, ale nie zastał nieprzyjaciela pod dowództwem Tantia Topi, gdyż opuścił już obóz i cofnął się do Esanguru. Powstańcy uderzyli na Esangur na dniu 2go października i tego samego dnia zdobyli to miasto. Dnia 5. jednak stanęła brygada Smitha z oddziałem z Goony przed miastem; nieprzyjaciel uszedł już o wschodzie słońca z działami i słoniami, cofnął się na Chundaree i uchodząc zostawić musiał 4 działa. Dla zrabowania Ranady wysłali powstańcy 800 Sowarów.

Według dobrze skombinowanego planu i przy pomocy armii z Mhowa, oddziału brygadyera Smitha i wojsk stojących w Goondzie, Saugorze i Oojejnie spodziewają się otoczyć nieprzyjaciela w pobliżu Chundaree.

Generalmajor Mitchell został mianowany komendantem wojsk stojących w Radzputanie i centralnych Indyach. Z wyjątkiem pomniejszych ruchów Bhilów w Kandeish panuje pokój w prezydencji Bombaj.

Pułk 46ty i lewe skrzydło 91go pułku przybyły z Suez do Bombaju. Pułk 46 odesłano do Scindyi.

W dwie godzin później ogłosiło ministerium spraw zewnętrznych następującą z Bombaju pod dniem 10. października datowaną depeszę, którą w Malcie otrzymano na dniu 30go z. m. o godzinie 11³/₄ w nocy.

W Oudzie przyszło do kilku zaciętych potyczek, w których powstańcy jak zwykle zupełnie zostali pobici i wiele utracili ludzi, Anglicy zaś mało tylko ponieśli straty.

Kampanii jeszcze nie rozpoczęto, lord Clyde jednak udał się już z Alahabadu na Kawnpore do Luknowa. Pomimo tego słychać, że powstańcy zawsze jeszcze znaczne posiadają siły, kraj pustoszą i mieszkańców uciskają niemiłosiernie, jeżeli nie bronią ich nasze wojska.

Zaś co do ewolucyi Tantia Topi zgadza się ta depesza z powyż opisaną depeszą.

Afryka.

(Pielgrzymi z Mekki. — Kolej żelazna. — Obrót handlowy w Aleksandryi.)

Dziennikowi *Pays* piszą z Kairu pod dniem 17. października: Wicekról odroczył swą podróż do wyższego Egiptu, a przyjmował na dniu 15. października z wielką uroczystością pielgrzymów wracających z Mekki. Święty wielbłąd szedł przodem, niósł czarną zastonę na „Kaabe“, której środek miał złotem wyhaftowane te słowa: „Niema innego Boga nad Boga, a Mahomet jest jego prorokiem.“ — Te zastony sprawiają co roku nową. Turecki Sultan, jako głowa prawowiernych, ma prawo ją dostarczać, a wielbłąd co ją nosił, otrzymuje łaskawy chleb aż do śmierci w ogrodzie starego seraju. Liczba pielgrzymów w tym roku była bardzo liczna, między nimi znajdowała się także księżna cesarskiej rodziny, która w Mece umarła, dalej trzech marokańskich książąt, z których jeden padł także ofiarą zarazy, nareszcie dwóch perskich książąt i nubijska księżniczka. — W chwili, gdy do Mekki przybywa 50 do 60.000 pielgrzymów cierpi miasto wielki niedostatek. Trud podróży i niedostatek wszelkiego rodzaju, pochłaniały co roku liczne ofiary, w tym roku była ich liczba niezmierna.

— Żelazna kolej z Kairu do Suez jest prawie zupełnie ukończoną. Z 16 stacyi. mogą już być otwarte 15. Na początku listopada przedsięwzięcie wicekról z wielką uroczystością inauguracyjną całej kolei.

— Z portu alexandryjskiego odplynęło w miesiącach sierpniu i wrześniu 117 statków kupieckich; między temi było 77 angielskich, 25 austriackich, 12 greckich i 8 tureckich okrętów; po tych następują okręta egipskie, pruskie, holenderskie, szwedzkie, duńskie, Zjednoczonych stanów, neapolitańskie, tokańskie, rzymskie i belgijskie.

Doniesienia z ostatniej poczty.

Medyolan, 5. listopada. *Gazetta di Milano* przyniosła depeszę telegraficzną z Mnichowa z doniesieniem, że na dniu 4. b. m. podpisali pełnomocnicy król. bawarskiego i król. neapolitańskiego dworu kontrakt ślubny między Jego królewicz. Mością Franciszkiem księciem Kalabrii, następcą tronu neapolitańskiego i księżniczką bawarską Maryą.

Paryż, 5. listopada. Podług doniesień w Monitorze nie stało jeszcze nic pewnego względem koncesyi na koleje algierskie; dopiero po rozpoznaniu rozmaitych wniesionych propozycji zapadnie uchwała w tej mierze.

Taryn, 5. listopada. Dzisiejsza *Armonia* donosi: Partya mazzinistów rozwija w tej chwili większą czynność niż kiedykolwiek; w procesie o wypadki genueńskie miało kilku złożyć ważne zeznania, trzech z pomiędzy nich skazał rewolucyjny wydział na śmierć, i dwóch, to jest Parrodi w Luganie, i adwokat Garribaldi w Nissie ulegli już temu wyrokowi. — Dziennik *Espero* upewnia, jakoby rząd piemoncki przyrzekł rosyjskiemu, przyjmować tak długo na zimowle do zatoki Spezzyi rosyjskie okręta wojenne, wysyłane na morze śródziemne, dopokąd zatoka Villafranca nie będzie przysposobiona na ich przyjęcie. — W teatrze Carignan powstał wczoraj wieczór pożar; publiczność uniknęła szczęśliwie niebezpieczeństwa, tylko ze służby teatralnej odniosło uszkodzenia kilkoro ludzi. — Wczoraj rozpoczął się nowy rok szkolny. Profesor uniwersytetu Pasquale Mancini miał przemowę w sali uniwersyteckiej, i starał się w niej dowieść, że nauka prawnicza postąpiła znacznie w Piemoncie tak we względzie prywatnym jak i publicznym.

Kopenhaga, 5. listopada. Król przybył tu dzisiaj. Jutro nastąpi tajna rada gabinetowa, po której spodziewają się ważnych uchwał w sprawie księstw Holsztynu i Lauenburga.

Przyjechali do Lwowa.

Dnia 8. listopada.

Hotel europejski: PP. Hr. Ostroróg Leon, z Juśkowic. — Ulanicki Wład, z Kłodna.
Hotel Langa: P. Kögel Leop., c. k. kapitan, z Tarnopola.
Hotel angielski: PP. Zechmeister Aug., c. k. major i Dr. Grund, c. k. lekarz pułku, z Stryja. — Kochański Ant., c. k. podporucznik, z Złoczowa.
Hotel podolski: P. Smalawski Feliks, z Uherzec.
Do Leszczyńskiego: PP. Jaworski Mikołaj, z Kobylnicy. — Gołaszewski Jakób, z Krzywicy.
Hotel Krynickiego: P. Winkler Fran, c. k. przeł. powiat., z Putilli.
Hotel Kuhna: PP. Firich Emil i Hugo, z Świdnicy. — Brenner Wład, z Gradowic.
Hotel Śliwińskiego: P. Nahujowski Antoni, z Czernicy.
Do pomieszkania prywatnego: P. Szeptycki Mar. Ant., z Pohorylec.

Wyjechali ze Lwowa.

Dnia 8. listopada.

PP. Fontana Winc., c. k. przeł. powiat., do Złoczowa. — Szwejkowski Jan, do Radruża. — Parzelski Fran., do Suszna.

T E A T R.

Dziś przedstawienie niemieckie: „**Der Vater der Debutanten**“ (Ojciec Debiutantki), komedia w 5 oddziałach przerbiona z francuzkiego.

Sporządzenia meteorologiczne we Lwowie.

Dnia 6. i 7. listopada.

Pora	Barometr w mierze parys. spro- wadzony do 0° Reaum.	Stopień ciepła według Reaum.	Stan po- wietrza wilgo- tnego	Kierunek i siła wiatru	Stan atmosfery
7. god. zrana	324.54	— 0.4°	86.0	południowy st.	deszcz
2. god. po poł.	323.57	+ 1.4°	90.8	"	"
10. god. wiecz.	322.17	+ 0.6°	90.0	"	pochmurno
Wysokość deszczu 2...41.					
7. god. zrana	323.53	— 0.5°	95.3	zachodni si.	śnieg
2. god. po poł.	324.89	— 0.8°	90.3	półn.-zach.	"
10. god. wiecz.	326.84	— 1.7°	89.5	"	pochmurno
Wysokość śniegu 32...					

Kurs lwowski.

Dnia 8. listopada.

		gotówka		towarem	
		złr.	kr.	złr.	kr.
Dukat holenderski	mon. konw.	4	33	4	36
Dukat cesarski	"	4	35	4	38
Półimperyal zł. rosyjski	"	7	55	8	—
Rubel srebrny rosyjski	"	1	31½	1	32½
Talar pruski	"	1	27	1	29
Polski kurant i pięciozłotówka	"	1	7	1	9
Galicyj. listy zastawne za 100 złr.	bez kuponów	78	50	79	20
Galicyjskie obligacje indemnizacyjne	"	81	10	81	45
5% Pożyczka narodowa	"	81	45	82	39

Kurs listów zastawnych w gal. stan. Instytucie kredytowym.

Dnia 8. listopada.

		złr.	cent.
Instytut kupił prócz kuponów 100 po	waluty austr.	—	—
" przedał " " 100 po	"	79	30
" dawał " " za 100	"	79	—
" żądał " " za 100	"	—	—
Wartość kuponu od 100 złr.	"	1	24½

Telegrafowany wiedeński kurs papierów i weksli.

Dnia 8. listopada.

1. Dług publiczny. A. Państwa. W walucie austriackiej po 5% za 100 zł. 86.20. Z pożyczki narodo. po 5% za 100 złr. 86.25. Z roku 1851

serya B. po 5% za 100 zł. —. Z konwersyi kuponów po 5% za 100 zł. —. Metaliki po 5% za 100 zł. —; po 4½% za 100 zł. 77.10; po 4% za 100 zł. —. —. po 3% za 100 zł. —; po 2½% za 100 zł. —; po 1% za 100 zł. —. —. Przeznaczone do losowania: z roku 1834 za 100 zł. —; z r. 1839 za 100 zł. —; z roku 1854 za 100 zł. —. Losowane obligacje dawnego długu państwa: po 5% za 100 zł. —; po 4½% za 100 zł. —; po 4% za 100 zł. —. —. Przeznaczone do losowania obligacje dawnego długu państwa w kraju uprocentowane: po 3% za 100 zł. —; po 2½% za 100 zł. —; po 2¼% za 100 zł. —; po 2% za 100 zł. —; po 1¾% za 100 zł. —. —. Przeznaczone do losowania obligacje dawnego długu państwa za granicą uprocentowane: po 5% za 100 zł. —; po 4½% za 100 zł. —; po 4% za 100 zł. —. —. B. Krajów koronnych. Obligacje indemnizacyjne: Niższej Austrii po 5% za 100 zł. —; Węgier 85.10; Banatu Temeskiego, Krocacji i Sławonii —; Galicji 85.25; Bukowiny —; Siedmiogrodu —; innych krajów koronnych —; z klauzulą losowania w roku 1867 —. Lombardo-weneckiej pożyczki z roku 1850 po 5% za 100 zł. —.

2. Akce. Banku narodowego sztuka 984; instytutu kredytowego dla handlu i przemysłu 239.50; niższo-austr. towarzystwa eskomtowego 619.50; półn. kolei Cesarza Ferdynanda za 1000 zł. 1710; towarzystwa kolei żelaznej państwa —; zachod. kolei Cesarzowej Elżbiety po 200 zł. (50%) wpłaty 90.30; połud.-półn.-niemieckiej kolei komunik. —; kolei Cisy po 200 złr. m. k. 105; lomb.-weneck. kol. żelaz. —; wsch. kolei Cesarza Franciszka Józefa —; austr. towarzystwa żegl. parowej na Dunaju po 500 złr. —; Lloyd'a w Tryeście po 500 złr. —.

3. Listy zastawne. Banku narod. w mon. konw.: na 12 miesięcy po 5% za 100 zł. —; na 6 lat po 5% za 100 zł. —; na 10 lat po 5% za 100 zł. —; przeznaczone do losowania po 5% za 100 zł. —; w walucie austriackiej: na 12 miesięcy po 5% za 100 zł. —; przeznaczone do losowania po 5% za 100 zł. —; galic. instyt. kred. po 4% za 100 zł. —.

4. Losy. Instytutu kredyt. dla handlu i przemysłu sztuka —; towarzystwa żegl. parowej na Dunaju —; pożyczka miasta Tryestu za 100 zł. —.

Kurs wexlowy. Na 3 miesiące: Amsterdam za 100 holenderskich florenów —. Augsburg za 100 zł. połudn. niemieck. waluty 87.90. Berlin za 100 talarów —. Wrocław za 100 talar. —. Frankfurt n. M. za 100 zł. połudn. niemieck. waluty 87.75. Genua za 100 lirów piemonckich —. Hamburg za 100 marko banko 77.70. Lipsk za 100 talarów —. Liworną za 100 lirów toskańskich 35.—. Londyn za 10 funtów szterl. 102.50. Lugdun za 100 franków —. Medyolan za 100 zł. waluty austriack. 100.20. Marsylia za 100 frank. —. Paryż za 100 fr. 41.05. Praga za 100 zł. wal. austr. —. Tryest za 100 zł. wal. austr. —. Wenecja za 100 zł. wal. austr. —.

Na 31 dni. Bukareszt za 100 piastrow wołoskich 14.95. Konstantynopol za 100 piastrow tureckich —. Wexlowe dyskonto banku narod. 5% —. procent od zaliczek banku narodowego na papiery publiczne 5% —.

Kurs złota. Dukaty ces. mennicze —, dukaty ces. pełnej wagi 4.90, korony —, półkorony —.

Kurs giełdy wiedeńskiej.

Dnia 6. listopada.

Dług publiczny.

A. Państwa.

	pien.	towar.
W austr. wal. po 5% za 100 zł.	—	—
Z pożyczki narodow. po 5% za 100 zł.	86.40	86.45
Z roku 1851, ser. B. po 5% za 100 „	95.—	96.—
Metaliki po 5% za 100 zł.	86.35	86.40
dtto. „ 4½% za 100 zł.	77.20	77.40
Przeznacz. do wylos. z r. 1834 za 100 zł.	324.—	325.—
„ 1839 „ 100 „	138.—	138.50
„ 1854 „ 100 „	115.—	115.15
Renty Como po 42 lir. austr.	17.—	17.25

B. Krajów koronnych

Niższej Austrii	95.50	96.—
Węgier	85.—	86.—
Banatu Temeskiego, Krocacji i Sławonii	84.50	84.75
Galicji	84.50	85.50
Bukowiny	84.15	84.30
Siedmiogrodu	84.—	84.30
innych krajów koronnych	90.50	90.80
Z klauzulą losowania w r. 1867	91.—	92.—

Akce.

Banku narodowego sztuka	986.—	988.—
Instytutu kredytowego dla handlu i przemysłu po 200 zł. wal. austr.	242.70	243.80

	pien.	towar.
Niższo-austr. towarzystwa eskomt. po 500 zł. mon. konw.	619.—	620.—
Północnej kolei Cesarza Ferdynanda po 1000 zł. mon. kon.	1710.80	1710.90
Towarzystwa kolei żelaznej państwa po 200 zł. mon. konw. czyli 500 fr.	267.—	267.10
Kolei Cesarzowej Elżbiety po 200 zł. mon. kon. za 100 zł. (5%) wpłaty	90.30	90.40
Połud.-półn.-niemieckiej kolei komunikacyjnej po 200 zł. m. k.	190.80	191.—
Kolei Cisy po 200 zł. m. k. po 100 zł. (50%) wpłaty	105.—	105.5
Lomb.-weneckiej kolei żelaznej po 570 lir. austr. czyli 192 zł. m. k. z 76 zł. 48 kr. (40%) wpłaty	123.50	124.—
Wsch. kolei Cesarza Franciszka Józefa po 200 zł. czyli 500 frank. z 60 zł. (30%) wpłaty	65.30	65.40
Austr. towarz. żegl. par. po 500 zł. m. k.	525.—	526.—
Lloyda austr. w Tryeście po 500 „	325.—	330.—

Listy zastawne.

Banku narodowego w mon. kon. 6letnie po 5% za 100 zł.	98.25	98.50
10 „ 5% „ 100 „	95.50	96.—
przeznaczone do losowania po 100 zł.	89.50	90.—
na 12 miesięcy 5% za 100 zł.	99.50	100
przeznaczone do losowania po 5% za 100 zł.	84.75	85.25

	pien.	towar.
Instyt. kredyt. dla handlu i przemysłu po 100 zł. waluty austr. za sztukę	102.15	102.25
Towarz. żegl. parowej na Dunaju po 100 zł. mon. kon.	108.—	108.30
Esterhazego 40 zł. m. k.	81.90	82.40
Salma 40 „ „	44.60	44.85
Palfiego 40 „ „	38.85	39.35
Clarego 40 „ „	38.85	39.35
St. Genois 40 „ „	39.35	39.90
Windischgratza 20 „ „	27.—	27.30
Waldsteina 20 „ „	27.30	27.55
Keglevicha 10 „ „	15.75	16.—

Na 3 miesiące.

Augsburg za 100 zł. połud.-niemieckiej waluty 5s	87.80	87.90
Frankfurt n. M., za 100 zł. połud.-niemieckiej waluty	87.70	87.80
Hamburg za 100 marko banko 3¾%	77.50	77.90
Londyn za 100 funtów szterl. 3¾%	102.20	102.20
Paryż, za 100 franków 3¾%	41.—	41.—

Kurs złota.

	pien.	towar.
Dukaty ces. mennicze 4 zł.—90 cen. 4 zł.—92 cen.	14	—30
Korona	14	—30
Napoleon	8	—35
Rosyjski imperyal	8	—43

KRONIKA.

Piszą nam z Zaleszczyk: Na dniu 3go b. m. zawinęły do nas Dniestrem dwa czółna, w których znajdowali się angielski inżynier pan Dingley i sekretarz towarzystwa akcyonaryuszów ku zaprowadzeniu żeglugi parowej na Dniestrze. Przedsiębiorą oni tę podróż rzecznią z Rozwadowa z polecenia towarzystwa dla rozpoznania koryta rzeki, i mają rozebrać ją aż do Okopów na granicy rosyjskiej. Tutejszy c. k. inżynier obwodowy i dyrektor budowl. gościńców udzielił im potrzebnych wiadomości statystycznych co do zwykłego stanu wody na Dniestrze, mielizn tej rzeki i t. p., a nazajutrz wyruszyła ta ekspedycja w dalszą podróż ku Okopom.

— W Chomiakówce, w obwodzie Czortkowskim, zasypała ziemia dwie włócianki przy kopaniu gliny, i pomimo wszelkiej pomocy niezdolano żadnej odratować.

— Jak donosi warszawski korespondent dziennika „Czas“ zniszczył pożar na dniu 30go z. m. całe pierwsze piętro pałacu Łazienek w Warszawie. Pałac ten, chociaż niezamieszany obecnie, bywa przecież codziennie opalany podług systemu Meissnera, i ztąd też miał powstać ogień, który wyrządził tak

wielką szkodę nie tylko w samym budynku, ale nadto w kosztownych obrazach i freskach, jakimi ozdobione były piętrowe sale pałacu.

— Z rozkazu Cesarza Francuzów mają wszystkie budynki w Paryżu, które zostają w jakimkolwiek stosunku historycznym do Napoleona I. opatrzone być odpowiednim napisem. I tak otrzymał dom nr. 5 na wybrzeżu „de Conti“ napis następujący: „Souvenir historique A. 1795. L'empereur Napoléon Bonaparte, en quittant l'école de Brienne, habitait une chambre au cinquième étage de cette maison“.

— Przelotne ptactwo odleciało tej jesieni bardzo wcześnie i spiesźnie; to postrzeżenie naprowadza nas na wniosek, że wcześnie nastąpi zima, gdyż ptactwo nie odlataje nigdy zawczasem. Osobliwie bociany opuściły nas wcześniej niż zwykle, skowronki odleciały przynajmniej o tydzień prędzej jak w innych latach, a bekasy przelatują okolice z nadzwyczajną szybkością. Od 14 dni widać już tylko gdzieniegdzie pojedynczo nadciągających, gdy zwykle odlatają dopiero w drugiej połowie miesiąca listopada. Kawki spieszą także niesłychanie wielkimi stadami na południe, i niezapominają, ażeby ich kiedy widziano większymi stadami jak tej jesieni.